

TEMAT TYGODNIA – MARCOWA POGODA

Powitanie Wiosny - opowiadanie

(Agnieszka Borowiecka)

W małym domku pod lasem mieszkał miesiąc Marzec. Na parapecie w doniczkach hodował przebiśniegi i żonkile, gdyż nieodzownie kojarzyły mu się one z Wiosną. A Wiosnę Marzec kochał najbardziej na świecie. Każdego roku, kiedy tylko cieplejszy wiatr roztopiał zalegające w ogrodzie czapy śniegu, Marzec wypuszczał się na długie spacery po lesie w poszukiwaniu śladów nadchodzącej Wiosny. A jeśli spostrzegł maciupkie pączki na gałęziach drzew i zieleniutkie ździebełka młodych soczystych traw, zaraz popadał w uroczysty nastrój i szykował się na powitanie Wiosny. – W co by się tu ubrać? Co na siebie założyć? – myślał głośno, wyciągając z szafy całe sterty ubrań. Wszak tak wyczekiwane gościa nie można przywitać w byle jakim stroju. Włożył więc zwiewną koszulę uszytą z młodej trawki i słomkowy kapelusz pełen krokusów. I już miał chwycić za klamkę, by pomknąć na spotkanie ukochanej Wiosenki, gdy nagle kątem oka spostrzegł ciekące po szybie strugi deszczu. – Jakże to możliwe?! – wykrzyknął zdziwiony. Przecież dopiero co do pokoju wpadały ciepłe promienie słońca i kładły się długą smugą na dywanie. Lecz już po chwili niebo zasnuło się gęstymi chmurami, z których zaczął padać rzęsisty deszcz. Marzec wrócił się i zaczął wyciągać z szafy odpowiedni strój na deszczową pogodę. Przywdział kalosze z topniejącego śniegu i nieprzemakalny płaszcz z gęstej mgły, a w rękę trzymał parasol z kropel deszczu. Jeszcze tylko przejrzał się w lustrze, przeczesał palcami swoje złote włosy i gotowy do wyjścia otworzył drzwi. Wtem silny podmuch wiatru cofnął go do środka. Po deszczu nie było już ani śladu. Północny wiatr przegnał wszystkie kłębiaste chmury, a na niebie znów błysnęło jasne słońce. Tylko wiatr hulaka targał niemiłosiernie gałęzie drzew. – Ech... – westchnął Marzec. – To nie jest odpowiedni strój na wietrzną pogodę – stwierdził, patrząc na płaszcz i kalosze. Po czym znów wrócił do szafy. Z górnej półki wyciągnął szal z motyli i żółtą marynarkę z żonkili. Postawił kołnierz jak trzeba, parasol odłożył w kąt i pewnym krokiem ruszył do wyjścia. Lecz tuż za progiem zaczął się zastanawiać, czy aby na pewno ubrał się odpowiednio, gdyż spostrzegł zbierające się nad lasem chmury. Biedny Marzec po raz kolejny wrócił się zza progów, usiadł ciężko w fotelu i pomyślał tak: „Zanim zdążę się przebrać, wiatr znów napędzi tu deszczowe chmury, potem przegna je

w siną dal i na powrót zaświeci słońce. Nie ma rady na tę pogodę!”. Stwierdził bezradnie, że założy na siebie wszystko. Na zwiewną koszulę włożył marynarkę z żonkili, a na to przeciwdeszczowy płaszcz z mgły. Wdział kalosze z topniejącego śniegu, szyję przewiązał szalem z motyli, a na głowę wcisnął słomkowy kapelusz ozdobiony krokusami. Przy czym kapelusz naciągnął głęboko, tak by wiatr nie zdmuchnął go dla zabawy. W rękę wziął parasol z kropel deszczu, a na nos nasunął okulary od słońca. Tak ubrany wyszedł na spotkanie z Wiosną. I choć wyglądał dość dziwacznie, to przynajmniej nie musiał się już obawiać kapryśnej pogody. Rozsiadł się wygodnie na leśnej polanie, wystawił bladą twarz do słońca i czekał. Wtem z ciepłym powiewem wiatru nadleciał nad łąkę piękny kwiatowy zapach. Drzewa zakotły się lekko i z pąków wychyliły się pierwsze zielone listeczki, a miękkie źdźbła trawy zaszumiały cichutko, jakby ktoś skradał się na paluszkach. Marzec zerwał się na równe nogi właśnie wtedy, gdy na leśną polankę wkroczyła Wiosna. Miała piękną tęczową sukienkę, na ramiona narzucony płaszcz z bazi-kotków, a na stopach trzewiki z mchu. Widać Wiosna też wolała być przygotowana na każdą pogodę.

Pytania do dzieci:

Skończyła się zima i zaczęła się nowa pora roku – jaka to pora roku?

Jaki mamy teraz miesiąc? - była o nim mowa w opowiadaniu

Z kim miał się spotkać Marzec z opowiadania?

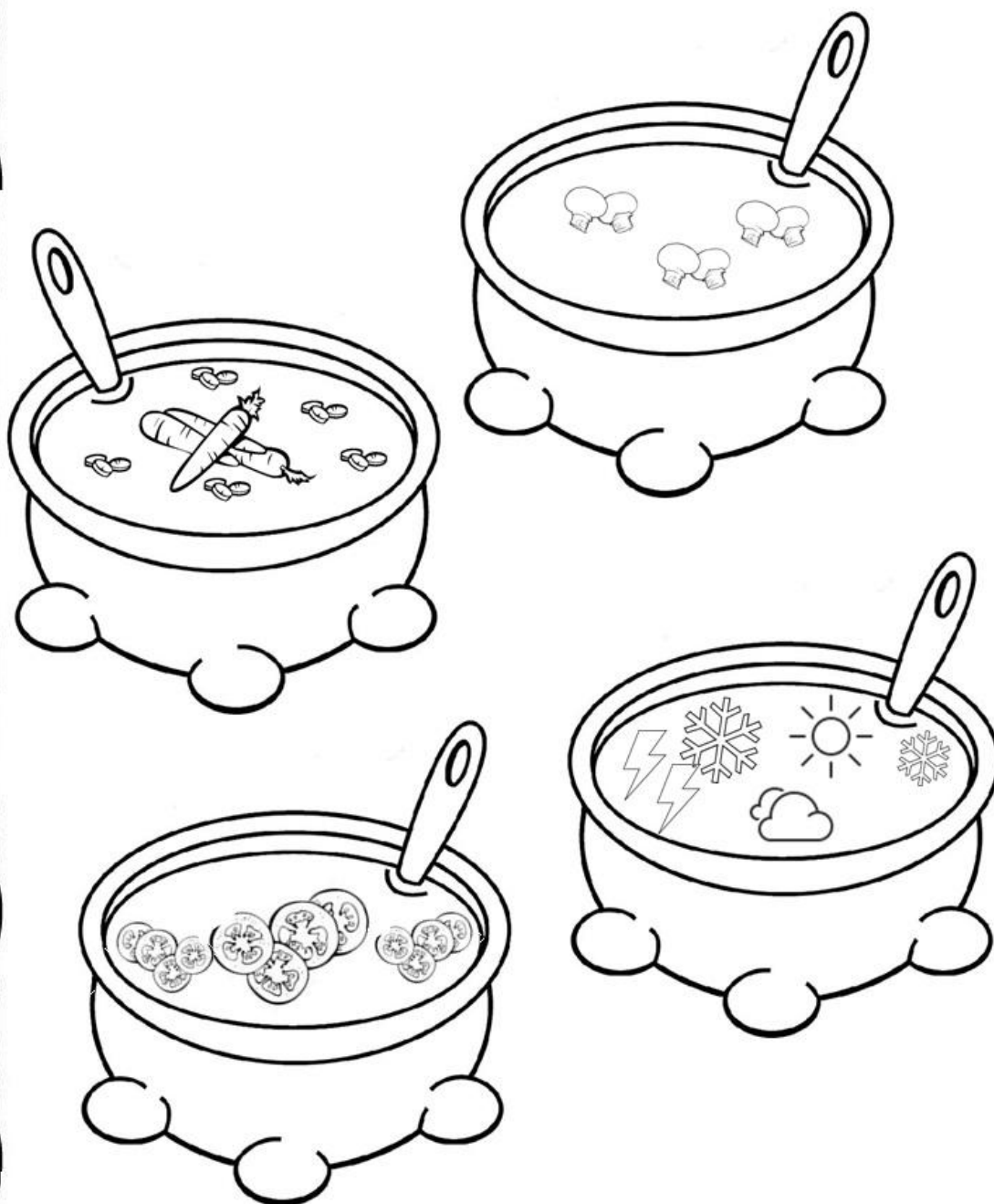
Dlaczego Marzec ciągle się przebierał?

„W marcu jak w garncu” co to znaczy? (przysłowie było wyjaśnione dzieciom na początku tego miesiąca) W sytuacji kiedy dziecko nie wie, nie pamięta proszę o wyjaśnienie dziecku zmienności pogody w marcu.

Wykonanie karty pracy nr 1

Pokoloruj ten garnek, który dotyczy przysłowia:

„W marcu jak w garncu”.



Wspólne rozwiązywanie zagadek na temat zjawisk atmosferycznych charakterystycznych dla marcowej pogody

ZAGADKI:

Widzisz je we dnie, nie widzisz w nocy. Zimą grzeje słabo, latem z całej mocy.
(słońce)

Jaka to pierzynka biała, nie z pierza, ale z wody powstała? Płyynie po niebie,
znasz ją i wiesz, że gdy jest ciemna, Będzie z niej padał deszcz. (chmura)

Nie deszcz i nie grad, pada z nieba, bieli świat. Biały jest jak mąka, albo drobna
kasza gdy zaściele ziemię na sanki zaprasza. (śnieg)

Co to jest odgadnij! Pada z chmury na dół. Jest tylko na dworze. Suchy być nie
może! (deszcz)

Szumi, gwizdże, czasem gna. Skąd i dokąd? Kto go zna? Dmucha, szarpie,
czasem rwie. Po co? Za co? Kto go wie? (wiatr)

ZABAWA RUCHOWA - W Chmurkowie

Dzieci otrzymują po jednym arkuszu gazety i wykonują polecenia:

- Gazety to chmurki. Stoimy i lekko poruszamy gazetami, trzymając je wysoko nad
głową.

- Wieje wiatr. Machamy gazetą, trzymając ją w jednej ręce.

- Zaczął padać deszcz. Trzymając gazetę w jednej ręce, uderzamy w nią palcami
drugiej.

- Gazety, to parasole. Z wysokim unoszeniem kolan maszerujemy i jedną ręką
trzymamy gazetę nad głową.

- Napadało mnóstwo deszczu. Teraz nasze gazety są kałużami. Kładziemy je na
podłodze i wskakujemy do kałuży. Podskakujemy.




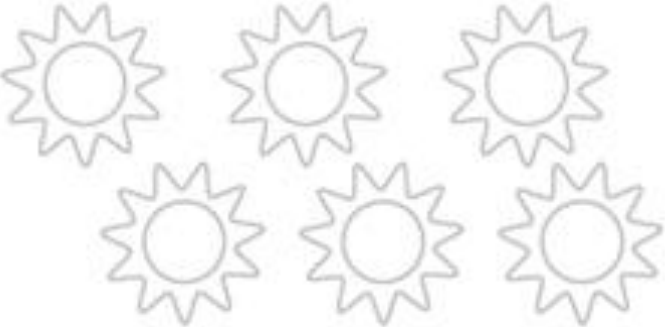




- Deszcz przestał padać, świeci słońce. Gazeta staje się słońcem. Trzymamy ją
oburącz, wysoko nad głową i wesoło przeskakujemy z nogi na nogę.

- Odkładamy gazetę

Wiosenna pogoda – wykonanie karty pracy

Policz ile jest rysunków chmurek, słoneczek, kropli i parasoli, zamaluj tylko tyle obrazków ile jest kropek po lewej stronie.

- Pokoloruj tyle rysunków: chmurek, słoneczek, kropli deszczu, parasoli, ile kropek znajduje się po ich lewej stronie.

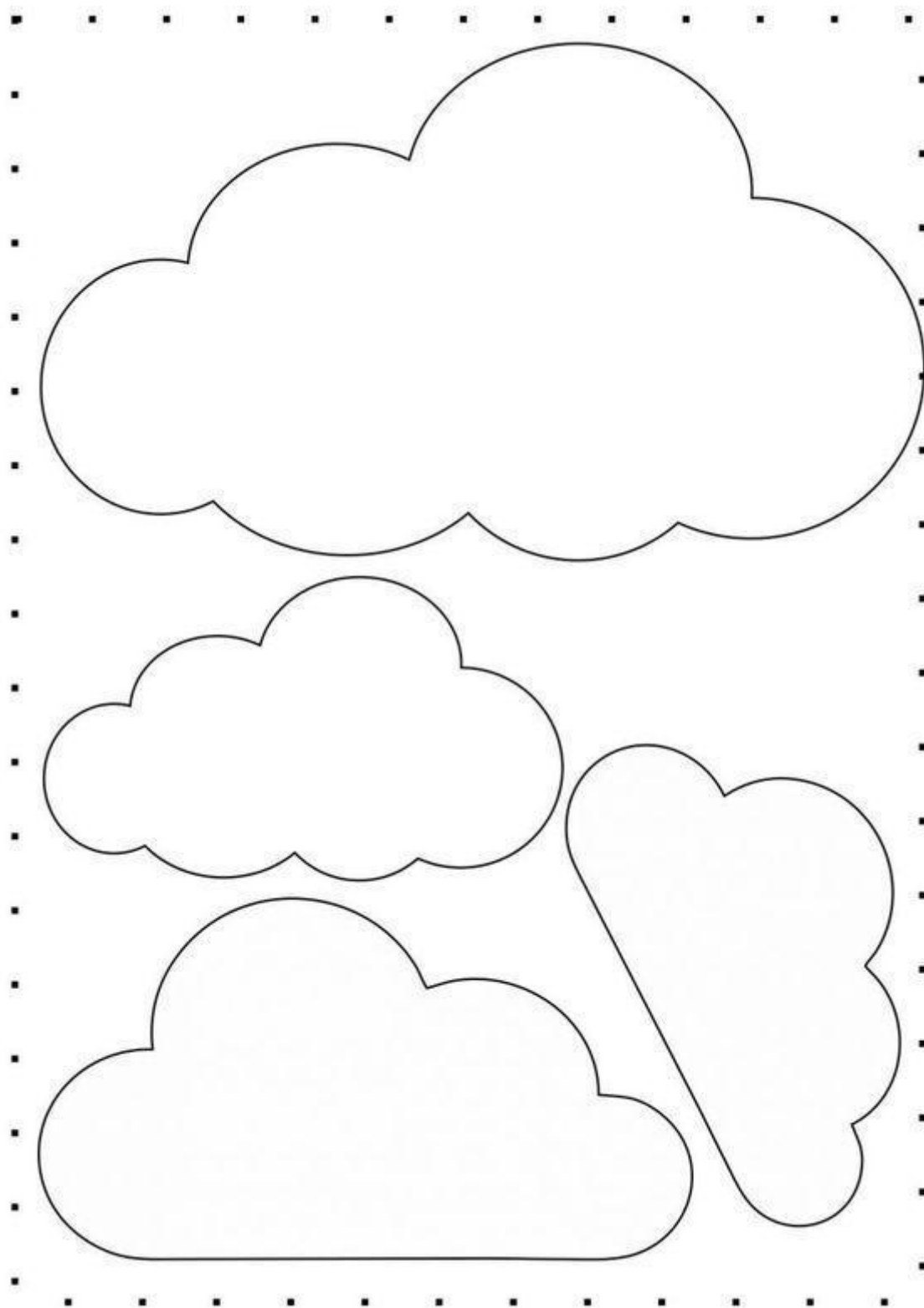
Zabawa plastyczna

Chmury wesołe, smutne i groźne

Wydzieranka z papieru błękitnego i granatowego. Dwie chmury dzieci wyklejają kawałkami kolorowego papieru a dwóm chmurom dorysowują miny: wesołą, smutną lub groźną.

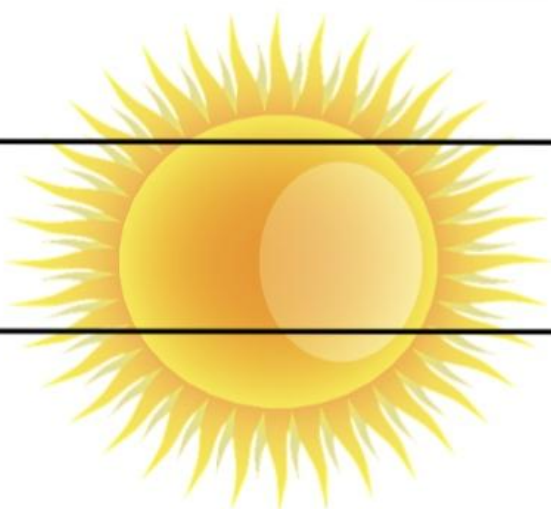
Dzieci same dokonują wyboru, które chmury wykleją, a którym dorysują minki. (zamiast wydzieranki dzieci mogą pomalować chmury farbami) - wykonanie karty pracy nr 3

Karta pracy nr 3



Wiosenna układanka

Dzieci samodzielnie rozcinają obrazki na 10 części wzdłuż linii. Po rozcięciu przyklejają po kolei elementy na kolorową kartkę.



1

2

3

4

5

6

7

8

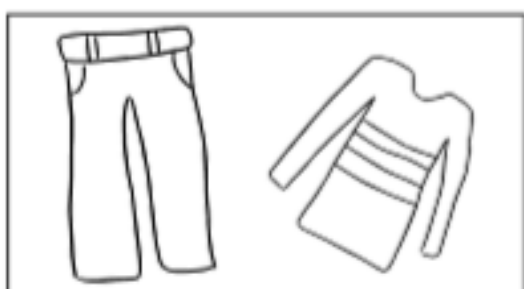
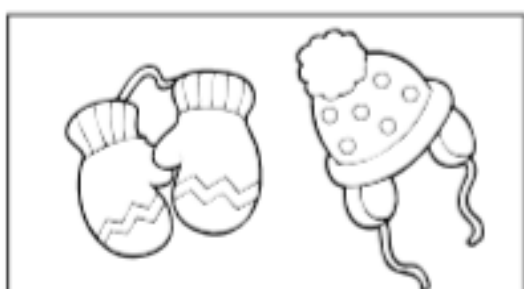
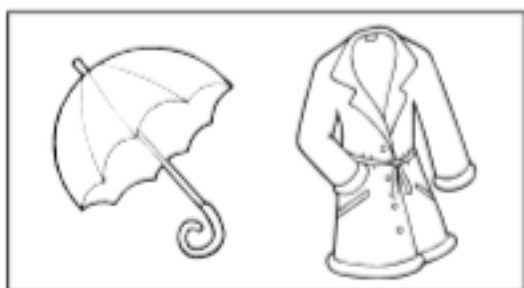
9

10



Ubranie na każdą pogodę

Zgodnie z pogodą ubieramy się ty i ja! – zabawa doskonaląca umiejętność dopasowania garderoby do warunków pogodowych. Dzieci otrzymują kartę pracy „Ubranie na każdą pogodę”. Wspólnie z rodzicem wyjaśniają symbole pogodowe oznaczone na karcie i nazywają poszczególne części garderoby. Następnie każdemu symbolowi przyporządkowują odpowiedni zestaw. Na koniec koloruje obrazki.



Kolorowanki



Rysuj po śladzie.

Pokoloruj rysunek.

